

Zmiany semantyczne i leksykalne w europejskiej terminologii naukowo-technicznej

Sylwia Krukowska

Lingwistyczna Szkoła Wyższa w Warszawie

Kamil Koszela

**Klinika Rehabilitacji i Medycyny Fizykalnej
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi**

Abstrakt

Niniejszy artykuł poświęcony jest przemianom zachodzącym w obrębie terminologii naukowo-technicznej obserwowanym w językach należących do trzech największych europejskich grup, czyli germańskiej, romańskiej oraz słowiańskiej. Nomenklatura naukowa poddawana jest modyfikacjom zarówno na gruncie słotwórczym, jak i znaczeniowym. Widoczne są tu także liczne podobieństwa istniejące w obrębie – na pozór – niespokrewnionych ze sobą języków. Egzemplifikacje owych przemian prezentowane będą bowiem w oparciu o leksykę języka angielskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, włoskiego oraz polskiego. Tematyka ta niejako sama w sobie skłania również do zastanowienia się nad przyczynami powyższego stanu rzeczy. Celem artykułu jest wskazanie czynników przyczyniających się do tego, iż specjalistyczne słownictwo w różnych językach europejskich przybiera często identyczne, bądź niemal identyczne formy. Odpowiedzi na sugerowane pytania należy szukać w językach klasycznych, czyli łacinie i grece. Języki te, chociaż już nieużywane, nadal funkcjonują we współczesnym słownictwie, a rdzenie z nich zaczerpnięte istnieją w świadomości Europejczyków (także tych, którzy

nie mieli styczności z łaciną czy greką w szkole), dzięki czemu w mniejszym lub większym stopniu są wciąż przez nich rozumiane.

Słowa kluczowe: słowotwórstwo, semantyka, terminologia, łacina, języki europejskie

Abstract

This article deals with the transformations that occur within the scientific terminology observed in languages belonging to the three largest European groups, i.e. Germanic, Romanian and Slavic. Within scientific nomenclature under study one can observe transformations at both word-formative and semantic levels. There are also numbers of similarities between seemingly unrelated languages. The examples of the said modifications will be presented the basis of the lexis of English, German, Spanish, Italian, and Polish language. This subject leads one to reflect on the causes of such a situation. The aim of the study is to show what makes the scientific vocabulary in different European languages take often an identical or nearly identical form. The answer to this question requires further exploration of the knowledge of classical languages, i.e. Latin and Greek. These languages, although not used anymore, still function in modern vocabulary, and the roots loaned from them exist in the minds of Europeans (also those who had no contact with Latin or Greek at school) and are still understood by them to a certain degree.

Key words: word-formation, semantics, terminology, Latin, European languages

Powstawanie terminologii naukowej rządzi się swoimi prawami i jako takie powinno być wnikliwie badane i analizowane. W obrębie tejże nomenklatury obserwuje się liczne podobieństwa występujące w językach należących do europejskiej ligi językowej.¹ Celem

¹ Mianem ligi językowej określa się „grupę różnych języków, wykazujących dzięki wzajemnym kalkom językowym szereg wspólnych cech w strukturze gramatycznej [i leksykalnej – przyp. aut.] (nie tłumaczących się pokrewieństwem genealogicznym). Ligi językowe powstają zawsze w oparciu o kontakty geograficzne między językami”. Ligę językową odróżnia od rodziny językowej fakt, że rodziną określaną jest „grupa języków, które powstały wskutek nieprzerwanej, a różnej na różnych obszarach ewolucji wspólnego prajęzyka” (Maćkiewicz 1992, 145).

niniejszego artykułu jest przedstawienie transformacji zachodzących zarówno na gruncie znaczenia wyrazów, jak też w ramach ich struktury. Uwaga zostanie skupiona na owych przeobrażeniach zachodzących w obrębie leksyki języków będących reprezentantami trzech największych europejskich grup, mianowicie: słowiańskiej (na przykładzie języka polskiego), germańskiej (na przykładzie angielskiego i niemieckiego) oraz romańskiej (na przykładzie hiszpańskiego i włoskiego). W niniejszej pracy omówione zostaną pewne specyficzne zmiany zachodzące we współczesnej terminologii naukowo-technicznej, głównie zaś w europejskim słownictwie medycznym, elektronicznym oraz informatycznym.

Praca ta przedstawia pewien wycinek badań nad tworzeniem się fachowej terminologii ze wspomnianego zakresu tematycznego obserwowanym w językach europejskich, pod kątem występujących w ich obrębie podobieństw i różnic. Jest także kontynuacją analiz zawartych w publikacjach Autorów niniejszego artykułu odnoszących się do wspólnych korzeni tychże języków sięgających łaciny i greki (Krukowska 2015; Krukowska 2016; Koszela i Krukowska 2017; Krukowska 2017). Niniejszy artykuł stanowić będzie zwięzły opis przemian na gruncie semantycznym zauważalnych w wymienionych językach europejskich; omówione zostaną także zmiany leksykalne zachodzące we współczesnym słownictwie ze wspomnianego zakresu tematycznego.

Zmiany semantyczne

Prezentację zmian *stricte* znaczeniowych można rozpocząć od omówienia przykładów **zawężenia semantycznego (tj. specjalizacji)** (Buttlerowa 1978, 49–78). Egzemplifikacje tego zjawiska mogą stanowić następujące czasowniki: ang. *connect*, niem. *verbinden*, a także hiszp. – *conectar* o ekwiwalentnym znaczeniu wobec pol. *łączyć*. Specjalizacja polega tu na naturalnej drodze rozwoju semantycznego wspomnianych wyrazów, którymi w obecnym, węższym znaczeniu oddaje się również sytuację łączenia systemów komputerowych, internetowych, a także rozmów telefonicznych. Rozwój znaczeniowy przebiegał zatem identycznie we wszystkich czterech wymienionych językach. Co zaś tyczy się etymologii, widać wyraźne podobieństwo pomiędzy leksemami występującymi w językach hiszpańskim i angielskim. Jest to spowodowane ich wspólnym pochodzeniem. Oba te wyrazy wywodzą się bowiem od łacińskiego czasownika *conectĕre* o znaczeniu „łączyć” (Krukowska 2016, 77).

Innemu procesowi, mianowicie swoistej **metaforyzacji** (Buttlerowa 1978, 87), podlega wyraz *antena*, który ewoluował pod względem semantycznym z łacińskich znaczeń

takich jak: *drag żaglowy*, *reja*, aby finalnie w terminologii języków współczesnych przyjąć sens *masztu antenowego* lub zwyczajnie *anten*. Leksem ten występujący w języku angielskim w postaci *antenna*, w hiszpańskim zaś w formie *antena* oznaczał jeszcze w XVII w. *wyrostek czuciowy wyrastający z głów stawonogów*. Zmiana semantyczna dokonała się zatem w owych językach już mniej więcej przed czterema wiekami, czyli w momencie, gdy uczeni zaczęli opisywać budowę anatomiczną owadów. Terminologia, na której się wzorowali, bazowała na słownictwie łacińskim. Poszerzono wtedy obszar semantyczny łacińskiego rzeczownika *antenna*, który zaczął reprezentować desygnaty charakteryzujące się możliwością odbioru bodźców. Transformacja znaczeniowa odbyła się tu najprawdopodobniej ze względu na podobieństwo fizyczne masztu okrętu oraz prostych, cienkich i długich narządów zmysłowych owadów. Jeśli zaś chodzi o współczesne zastosowanie tego słowa, rozpatrując kolejny etap przemiany semantycznej, w naszym odczuciu mamy do czynienia z metaforyzacją, ponieważ *maszt antenowy* (czy też po prostu *antena*) służący jako odbiornik stworzony przez człowieka został w pewien sposób przyrównany do receptorów występujących u żywych organizmów. (Krukowska 2017, 98). Leksem ten jest wyrazem międzynarodowym² występującym w następujących formach: ang. *antenna*, niem. *Antenne*, wł. *antenna*, hiszp. *antena*, pl. *antena*.

Kolejną z grup leksemów reprezentującą transformację w zakresie znaczenia stanowią słowa, które w nomenklaturze fachowej używane są w formie gramatycznej innej niż pierwotna; w konsekwencji funkcjonując jako przykłady tzw. **konwersji**. Odnajdujemy tu słowa występujące w językach romańskich, mianowicie: hiszp. *auricular* oraz wł. *auricolare*, gdzie wymienione formy występowały pierwotnie jedynie w zbieżnych znaczeniach przymiotnikowych, a współcześnie także rzeczownikowych. W terminologii technicznej bowiem leksemy te w postaci rzeczownikowej oznaczają obecnie *słuchawkę* (do słuchania muzyki – w języku włoskim, w hiszpańskim natomiast także telefoniczną); wyjściowymi zaś dla nich obu formami były przymiotniki o sensie: *dotyczący uszu*, *uszny*. Widoczny jest tu zatem proces substancywizacji, czyli urzeczownikowienia.

Dla określenia omawianych desygnatów (czyli słuchawek obu rodzajów) języki niemiecki i polski (prawdopodobnie pod wpływem niemieckiego) posłużyły się wyrazami:

² Internacjonalizmami lub inaczej wyrazami międzynarodowymi określa się wyrazy, które: „1. należą do międzynarodowego zasobu leksykalnego; 2. w ogromnej części zostały utworzone na bazie słów greckich lub łacińskich; 3. oznaczają pojęcia głównie z zakresu polityki, filozofii, kultury, nauki, techniki, ekonomii, sztuki, sportu; 4. są rozpowszechnione w kilku (nie mniej niż w trzech) niespokrewnionych językach lub o dalekim stopniu pokrewieństwa” (Waszakowa 2005, 25).

(kolejno) *Hörer* i *sluchawka* powstałymi od czasowników o ekwiwalentnych znaczeniach: *hören* oraz *sluchać*. Język włoski natomiast, prawdopodobnie pod wpływem angielskiego rzeczownika *receiver*, wykorzystał leksem *ricevitore* dla określenia „sluchawki telefonicznej”. W kontekście sluchawek przeznaczonych do słuchania muzyki w krajach anglojęzycznych stosuje się rzeczownik *earphones*.

Pewne analogie do powyżej omówionego zbioru słów można dostrzec w grupie wyrazów obrazujących kolejny typ transformacji znaczeniowych określanych jako **kalki semantyczne**. Owe zbieżności widoczne są w samym przebiegu adaptowania wyrazów o nowym zabarwieniu semantycznym do leksyki języków współczesnych. Modyfikacje znaczeniowe zachodzą zaś początkowo na gruncie języka prymarnego względem nich. (Lukszyn i Zmarzer 2001, 68–69, 71). Obecnie tę rolę pełni głównie angielski lecz tego rodzaju zmiany semantyczne mogą następować również pomiędzy językami blisko ze sobą spokrewnionymi lub takimi, których nie łączy genealogiczne pokrewieństwo, są natomiast używane w krajach sąsiadujących ze sobą.

Ciekawym i adekwatnym przykładem jest tu terminologia internetowa, która w zakresie znaczenia wyraźnie nawiązuje do nomenklatury żeglarskiej. Metaforyczne ujęcie znaczenia słowa powstałe w wyniku skojarzenia podobieństwa czynności można zaobserwować na przykładzie hiszpańskiego czasownika *navegar*, który początkowo odnosił się jedynie do żeglowania, jednakże pod wpływem, jak można przypuszczać, wielu języków europejskich (głównie zaś angielskiego), przybrał również metaforyczny sens odnoszący się do przeglądania stron w Internecie. Obserwowany jest tu proces rozszerzenia semantycznego oraz (jak już wspomniano) metaforyzacji. Innym przykładem może być czasownik *surfować* zapożyczony do polszczyzny z języka angielskiego. Również tu obserwujemy metaforyczny sposób ujęcia wyrazu i wynikający z niego proces poszerzenia znaczenia. Innym nawiązaniem do terminologii związanej z poruszaniem się po wodzie jest rzeczownik *nauta* o łacińskim rodowodzie, który oznaczał niegdyś „żeglarza”. Dziś z pomocą tego leksemu określane są osoby, które niejako „żeglują” w przestrzeni międzygwiazdnej (*astronauta*, *kosmonauta*) oraz w sieci elektronicznej. W ten sposób docieramy do ostatniego przykładu metaforycznego nawiązania do nomenklatury związanej z wodą. Polski wyraz *sieć* bowiem, tak samo jak jego ekwiwalenty semantyczne w innych językach europejskich, jest wykorzystywany w terminologii internetowej, por.: ang. *net*, niem. *Netz*, hiszp. *red*, wł. *rete*. Jak już wspomniano, skojarzenie z żeglugą widoczne jest w różnych słowach występujących w językach współczesnych, oto przykłady: *internauta*, *-tka*, *surfować po Internecie/w sieci* (w języku polskim), *Internaut(-in)*, *[Internet]surfer(-in)*, *surfen im Internet* (w niemieckim), *surfer*,

to surf the Internet (w angielskim), *internauta*, *navegar por la Web* (w hiszpańskim), *internauta*, *navigare su Internet*, *navigare in Internet/in Rete* (we włoskim) (Krukowska 2017, 64–65).

Zbieżności semantyczne pomiędzy językami europejskimi widoczne są również na przykładzie polskiego czasownika *zapalać* o pierwotnych znaczeniach: *zapalić* bądź *wzniecić ogień*, który swój nowy, metaforyczny sens przyjął podobnie do hiszpańskiego leksemu *encender* (*palić się*, *zapalać*, *rozpalać*, lecz także *włączać*, *uruchamiać*). Widoczne tu metaforyczne ujęcie czynności uruchamiania sprzętu elektrycznego bądź elektronicznego ma związek ze skojarzeniem dostarczenia energii elektrycznej ze swego rodzaju zapłonem.

Jednoczesne występowanie zmian semantycznych i leksykalnych

Kolejną grupę reprezentującą procesy przemian w zakresie fachowej terminologii języków europejskich, stanowią słowa obrazujące transformacje słowotwórcze, tj. modyfikacje w obrębie samej formy wyrazu. Będą to zatem leksemy wzbogacone o sufiksy, a także złożenia, skrótowce *etc.* Rezultatem owych przemian jest imponująca bogactwem rozwiązań leksyka z zakresu szeroko pojętej terminologii elektronicznej (lecz oczywiście nie tylko). Naturalne zastrzeżenia mogłoby wzbudzać osobne ujęcie zmian w obrębie formy wyrazów, gdyż transformacjom *stricte* derywacyjnym zawsze towarzyszy określona „adaptacja” semantyczna cząstki bazowej do jej nowej funkcji komunikacyjnej, stąd też decyzja o głębszym spojrzeniu na prezentowane słowa, uwzględniającym zarówno procesy derywacyjne, jak i znaczeniowe.

Pierwszą grupę reprezentującą proces **specjalizacji (czyli zawężenia) znaczenia** najwyraźniej można zobrazować, wymieniając rzeczowniki z przedrostkami *-tor* oraz *-er*, które standardowo określa się jako „narzędzia”, czyli *nomina instrumenti*. Wyróżniamy tu leksemy takie jak: pl. *respira-tor* (ang. *ventila-tor*), pl. *inkuba-tor* czy ang. *scann-er*. Zmiany semantyczne polegają tu głównie na specjalizacji znaczenia ze względu na zupełnie nowe, instrumentalne, użycie owych rzeczowników. Pole semantyczne nowo powstałego wyrazu zostaje zatem zawężone, a nowe zabarwienie znaczeniowe, jakie nadaje słowu sufiks, nakazuje użytkownikowi języka kojarzyć dany wyraz z narzędziem, przyrządem lub maszyną. Leksemy te występują często w identycznych formach w innych językach, por.: niem. *Respirator*, *Inkubator*, *Scanner*, hiszp. *respirador* (lub *ventilador*), *incubadora*, *escáner*. Regularny sufiks *-tor* bądź *-er* przybiera zatem większość języków

tworząc leksemy odnoszące się do „narzędzi”. Nierzadko jednak widoczne są mniejsze bądź większe odstępstwa od tej zasady. Można je zaobserwować choćby na przykładzie hiszpańskiego leksemu *incubadora*, w którym do przyrostka *-tor* dodano końcówkę *-a* charakterystyczną dla rodzaju żeńskiego.

Kolejną grupę reprezentującą zmiany strukturalne leksemów stanowią **złożenia**. Proces łączenia morfemów bądź całych wyrazów w jeden leksem dostrzec można na podstawie rozwoju rzeczowników, takich jak pl. *termo-metr*, *steto-skop* czy *mikro-skop*. Trudno przy tej okazji nie wspomnieć o tym, że olbrzymia część rdzeni, z wykorzystaniem których tworzy się współczesną terminologię naukowo-techniczną, bazuje na formantach pochodzących z łaciny i greki. Tak jest również w przypadku wymienionych powyżej wyrazów. Wszystkie one opierają się akurat wyłącznie na formantach greckich, mianowicie: *termo-* znaczącym tyle co „ciepło”, *-metro* odnoszącym się do „mierzenia”, *stethos-* czyli „pierś”, *skope-* wyrażającym sens „oglądania” oraz *mikro-* o wydźwięku „mały”. Tak zbudowane wyrazy są bardzo często internacjonalizmami, co w znacznym stopniu ułatwia międzynarodową komunikację, por.: ang. *thermometer*, *stethoscope*, *microscope*, niem. *Thermometer*, *Stethoskop*, *Mikroskop*, hiszp. *termómetro*, *estetoscopio*, *microscopio*, wł. *termometro*, *stetoscopio*, *microscopio*.

W następnej kolejności warto omówić także **nazwy złożone**, takie jak pl. *tomografia komputerowa*, *rezonans magnetyczny* czy *diagnostyka obrazowa*, które również z reguły powstają na wzór języka prymarnego, nierzadko z wykorzystaniem morfemów pochodzenia klasycznego. Widać tu bowiem cząstki, takie jak: *tomos* oznaczającą „cięcie”, *graphia-* odnoszącą się do „pisania”, *comput-* wyrażającą tyle co „myśleć, liczyć” oraz *reson-* czyli „oddźwięk”. Wszystkie mają swoje ekwiwalenty w omawianych w niniejszej pracy językach, por. (odpowiednio): niem. *Computertomographie*, *Magnetresonanztomographie*, *Bildgebendes Verfahren* (lub *Bildgebende Diagnostik* oraz *Bildgebung*), hiszp. *tomografía computarizada*, *imagen por resonancia magnética* (lub *tomografía por resonancia magnética*), *imagen médica*, wł. *tomografia computerizzata*, *l'imaging a risonanza magnetica* (lub *tomografia a risonanza magnetica* albo *risonanza magnetica tomografica*), *imaging* (lub *imaging biomedico* oraz *diagnostica per immagini*). Jak już wspomniano, językiem prymarnym dla współcześnie rozwijającej się terminologii naukowej, w tym medycznej, jest oczywiście angielski, gdzie nazwy te prezentują się następująco (kolejno): *computed tomography*, *magnetic resonance imaging*, *medical imaging*.

Z podobną sytuacją mamy do czynienia, kiedy obserwujemy różnojęzyczne **composita** składające się z **więcej niż dwóch morfemów**. Oto kilka przykładów:

pl. *ultra-sono-grafia*³, *elektro-kardio-grafia*, ang. *ultrasonography*, *Electrocardiography*, niem. *Elektrokardiogramm*, hiszp. *electrocardiograma*, wł. *elektrokardiogramma*. Również w tych słowach – choć stworzonych na gruncie języka angielskiego – przejawiają się morfemy pochodzenia łacińskiego lub greckiego. Częstka *ultra-* (łac.) bowiem znaczy tyle co „poza”, *sonus* (łac.) wyraża „dźwięk”, forma *electro-* pochodząca od greckiego rzeczownika *electron* obecnie nawiązuje do zjawiska elektryczności, pierwotnie natomiast słowo to określało „bursztyn; stop srebra i złota”, ostatni leksem *kardia* (gr.) oznacza „serce”.⁴

Przykłady leksemów zawarte w dwóch powyższych akapitach łączy pewna istotna kwestia. Od tak zbudowanych terminów bowiem, czyli od nazw złożonych oraz złożeniowców, tworzone są **formy skrótowe**. Te natomiast wykorzystywane są najczęściej w językach zawodowych⁵ zarówno medycznym, jak też technicznym czy informatycznym. Jednakże w obecnych czasach, kiedy społeczeństwa stają się coraz bardziej wyedukowane, mają również szeroki dostęp do wiedzy zdobywanej choćby za pośrednictwem mediów, takich jak telewizja, prasa czy Internet, przenikanie tego typu fachowych form do słownictwa ogólnego staje się coraz bardziej powszechne. Językoznawcy obserwują, iż obywatele współczesnego świata posługują się coraz bardziej zaawansowanym słownictwem technicznym na co dzień. Zwróciła na to uwagę również Irena Bajerowa, która stwierdza, że „w zależności od tego, w jakiej mierze społeczeństwo interesuje się daną dziedziną fachową i w jakiej mierze jest o niej informowane, przenikają poszczególne terminy techniczne do języka ogólnego”. Ponadto techniczne „socjolekty”, a dokładniej mówiąc żargonowe słowa czy też zwroty bądź sformułowania używane przez określone środowiska tak dalece przeniknęły do języków obywateli współczesnego świata, że zjawisko to zaczęło w pewnym stopniu niepokoić językoznawców. Tak powszechne w obecnej rzeczywistości myślenie techniczne powiązane z wszechobecną cywilizacją techniczną skutkuje także „funkcjonalizacją i zubożeniem języka ogólnego, który staje się coraz bardziej fachowy, wyspecjalizowany i techniczny, reprezentuje również coraz węższe treści” (Bajerowa 1980, 47–50).

³ Niektóre z języków, do jakich odwołujemy się w niniejszej pracy wytworzyły dwuczłonowe leksemy dla określenia *USG*, por.: ang. również *sono-graphy* lub *ultra-sound*, niem. *Sonografie* (lub *Echo-grafie*), hiszp. *ultrasonografía* (lub *ecografía*), wł. *ecografia*.

⁴ Forma *grafia-* (*-gram*) przetłumaczona została we wcześniejszym akapicie.

⁵ Język zawodowy, inaczej technolekt jest to „język dla celów specjalistycznych, język wiedzy zawodowej, subjęzyk specjalistyczny” (Lukszyn i Zmarzer 2001, 184).

Co zaś się tyczy samych skrótowców, zdaje się, że stają się coraz bardziej popularne również na skutek ogólnej tendencji do upraszczania wypowiedzi. W XXI w. jest ona jeszcze bardziej widoczna ze względu na powszechnie używane takie formy komunikacji jak pisanie maili, SMS-ów czy wiadomości na różnego rodzaju forach czy portalach społecznościowych, gdzie często liczba znaków bywa ograniczona. Autorzy treści starają się zatem maksymalnie skracać wypowiedzi. Naturalnie w języku fachowym szybki, klarowny, precyzyjny, a co za tym idzie również krótki w formie sposób porozumiewania się jest jeszcze bardziej potrzebny, szczególnie w zawodach związanych z medycyną czy szeroko rozumianą techniką.

Formy, o których mowa łatwo zobrazować na podstawie następujących przykładów: *tomografia komputerowa (TK)*, *rezonans magnetyczny (RM lub z ang. MRI)*, *ultrasonografia (USG)* i *elektrokardiografia (EKG)* w języku polskim; *computed tomography (CT)*, *magnetic resonance imaging (MRI)*, *Electrocardiography (ECG oraz EKG)* w angielskim; *Computertomographie (CT)*, *Magnetresonanztomographie (MRT oraz MR)*, *Elektrokardiogramm (EKG)* w niemieckim, *tomografía computarizada (TC)*, *imagen por resonancia magnética (IRM)* lub *tomografía por resonancia magnética (TRM)*, *electrocardiograma (ECG oraz EKG)* w hiszpańskim oraz *tomografia computerizzata (TC oraz z ang. CT)*, *l'imaging a risonanza magnetica* (z ang. MRI) lub *tomografia a risonanza magnetica* (z ang. Magnetic Resonance Tomography – MRT) albo *risonanza magnetica tomografica (RMT)*, *elettrocardiogramma (ECG)* we włoskim.

Omawiając powyższe zagadnienie, warto również zwrócić uwagę na pewien ciekawy przykład skrótowca, który w świadomości obywateli krajów europejskich funkcjonuje w postaci urzeczownikowionej i jako taki podlega również deklinacji (np. w języku polskim). Mowa o leksemie *laser* wywodzącym się z angielskiego, który został przyjęty w wielu językach w tym polskim, hiszpańskim, czy niemieckim. Został on utworzony z inicjałów nazwy: *Light Amplification by Stimulated Emission of Radiation*, czyli „wzmacnianie światła przez stymulowaną emisję promieniowania”. Jednakże, jak już wspomniano, przeciętni użytkownicy wymienionych języków nie traktują tego wyrazu jako formy skrótowej.

Ostatnim zagadnieniem, jakie pragniemy poruszyć, są tzw. **hybrydy** językowe, czyli leksemy zawierające morfemy zarówno przynależne do danego języka jak i mu obce. Zjawisko to jest tym ciekawsze, że w pewnych aspektach budzi spory wśród językoznawców. O ile bowiem etymologia takich słów jak np. ang. *baby-gram* (czyli zdjęcie rentgenowskie całego ciała noworodka) nie budzi zastrzeżeń (na leksem ten składają się formy pochodzenia angielskiego *baby* czyli „dziecko” oraz grackiego *-gram* odnosząca się do

„zapisu bądź rysunku”), to wyrazy takie jak np.: pl. przym. *rentgen-o-wskie*, wł. przym. *radiografi-ca*, czy nawet niem. rzeczownik *Biopsi-e* wywołują dyskusje. Kwestią sporną w temacie hybrydalności są bowiem charakterystyczne dla określonych języków (takich jak polski, niemiecki, hiszpański czy włoski) zakończenia rzeczownikowe, przymiotnikowe czy czasownikowe, a co za tym idzie również końcówki fleksyjne.

Zagadnieniu temu uwagę poświęcił Jan Kortas, który postawił pytanie, o to „czy za struktury hybrydalne należy uznawać wyłącznie konstrukcje o formancie obcojęzycznym (*kopernikolog*), czy też pojęcie to można rozszerzyć o derywaty z formantem rodzimym i podstawą obcojęzyczną (*miksować*)?”. Można przytoczyć także opinie Stanisława Warchoła i Jerzego Obara, którzy „są za tym pierwszym rozwiązaniem, choć nierzadko przyjmowane jest ono dość intuicyjnie. Jak podkreśla Obara: „»wyrazów z obcymi rdzeniami i rodzimymi afiksami za hybrydy się nie uważa, skądinąd słusznie, aczkolwiek się tego nie uzasadnia«” (Obara 1986, 59–73). Kortas przychyła się do opinii, według której hybrydami można nazwać formacje „pierwszego typu, nie zaliczając doń schematu zawierającego afiksy rodzime, i to niezależnie od tego czy podstawą słowotwórczą jest pożyczka bezpośrednia (*miksować*), czy też pośrednia, funkcjonująca jako wyraz samodzielny w polszczyźnie (*flirtować*)”. Takie derywaty zalicza on do „tzw. zapożyczeń zasymilowanych derywacyjnie”, który to pogląd podziela także Obara „rozgraniczając dwie kategorie: hybrydy i pożyczki zaadaptowane słowotwórczo w polszczyźnie”.⁶ Zaznacza on jednak, iż zasymilowane słowotwórczo zapożyczenia, takie jak *miksować*, *filmować*, *sportowy*, *dopingowy* itp., charakteryzuje także pewien stopień hybrydalności ze względu na ich strukturę etymologicznie różnojęzyczną. Kortas z kolei przestrzega też przed identyfikowaniem lub myleniem hybrydalności charakterystycznej dla pożyczek leksykalnych z hybrydalnością typową dla derywatów utworzonych za pomocą obcych formantów, gdzie „hybrydalność jest nierozzerwalnie związana z mechanizmem derywacyjnym generowania nowych jednostek leksykalnych za pomocą różnych typów formantów obcojęzycznych dodawanych bądź do podstawy rodzimej, bądź do podstawy wywodzącej się z innego języka obcego” (Kortas 2003).

⁶ Rozwiązanie to, jak twierdzi Obara, „pozwoliłoby wyraźnie rozgraniczyć z jednej strony hybrydy (które w pewnym sensie również stanowią specyficzny typ zapożyczeń), z drugiej zaś pożyczki w klasycznym tego słowa znaczeniu, czyli leksemy obcojęzycznego pochodzenia mniej lub bardziej zasymilowane na różnorakich poziomach języka: ortograficznym (*bulldog*, z ang. *bulldog*), ortograficzno-fonologicznym (*klub*, z ang. *club*), prozodycznym (*garaż*: paroksyton w polszczyźnie w odróżnieniu od oksytonicznego etymonu francuskiego), fleksyjnym (l. mn. *pub-y*, z ang. *pub-s*) czy wreszcie derywacyjnym (*miksować*)”.

Tego typu leksemy występują szczególnie często w terminologii naukowo-technicznej jak również w języku ogólnym, do którego słowa te we współczesnej rzeczywistości bardzo łatwo przenikają, o czym była już mowa. Oczywiście z typem hybrydalności określanym jako „pożyczki zaadaptowane słowotwórczo” mamy do czynienia głównie w językach fleksyjnych, takich jak np.: polski, niemiecki, czy przytaczane w niniejszym artykule języki romańskie.

Podsumowując rezultaty naszych badań, możemy stwierdzić, iż użytkownicy języków z wymienianych powyżej grup w znacznej mierze reagują podobnie na pojawienie się nowych desygnatów (jeśli chodzi o ich nazewnictwo). Odwołują się bowiem do słów już im znanych, pochodzących z języka ojczystego, wprowadzając do nich nowe zabarwienie semantyczne, tworzą neologizmy oraz złożenia (niekiedy hybrydalne), często też wzorują się na językach prymarnych względem nich.

Prezentując w niniejszej pracy jedynie wybrany wycinek badań nad europejską terminologią naukowo-techniczną, pragniemy zarazem zwrócić uwagę Czytelnika na ogromny potencjał, jaki kryją w sobie języki klasyczne (pomimo swego tak zwanego „wymarcia”) w zakresie ciągłego dostarczania współczesnym językom żywym formantów słowotwórczych, które – choć używane przed wiekami – doskonale spełniają potrzeby prężnie rozwijających się zachodnich społeczeństw. Dowodem na to jest między innymi fakt, iż ludzie zajmujący się tworzeniem terminologii naukowej z różnych dziedzin świadomie bądź nie nieustannie odwołują się do morfemów sięgających korzeniami właśnie łaciny i greki. Drugą ważną dla nas kwestią jest uświadomienie Czytelnikowi, jak bardzo bliskie sobie są europejskie społeczeństwa. Łączy je bowiem choćby sposób myślenia charakteryzujący się pewnymi analogicznymi paradygmatami, które ujawniają się w języku. Z niego właśnie wywodzą się z łatwością adaptowane internacjonalizmy oraz kalki strukturalne i semantyczne tak licznie występujące w językach z prezentowanych w niniejszej pracy trzech największych grup – słowiańskiej, germańskiej i romańskiej.

Bibliografia

- Algeo, John. 1991. *Fifty Years 'Among the New Words': A Dictionary of Neologisms 1941–1991*. Nowy Jork: Cambridge University Press.
- Bajerowa, Irena. 1980. *Wpływ techniki na ewolucję języka polskiego*. Kraków: Państwowa Akademia Nauk.
- Bajerowa, Irena. 2005. *Zarys historii języka polskiego 1939–2000*. Wydawnictwo Naukowe Warszawa: PWN.
- Bańkowski, Andrzej. 2000. *Etymologiczny słownik języka polskiego*. Wydawnictwo Naukowe Warszawa: PWN.
- Barnhart, Robert K. i Sol Steinmetz. 2006. *Dictionary of Etymology*. Nowy Jork: Chambers.
- Bartmiński, Jerzy. 2000. *Pasywne i aktywne paneuropeizmy we współczesnym języku polskim*. W *Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian*, pod redakcją Jana Mazura, 109–116. Lublin: UMCS.
- Bień, Janusz S. *O pojęciu wyrazu morfologicznego*. Data dostępu: 09.02.2014. <http://bc.klf.uw.edu.pl/62/1/jsb-zsE.pdf>.
- Buttlerowa, Danuta. 1978. *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Dereń, Ewa i Edward Polański. 2008. *Wielki Słownik Języka Polskiego*. Kraków: Krakowskie Wydawnictwo Naukowe.
- Diccionario de la lengua española*. Real Academia Española. Data dostępu: 01.02.2018. <http://lema.rae.es>.
- Długosz-Kurczabowa, Krystyna. 2008. *Wielki Słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Doroszewski, Witold. 1997. *Słownik języka polskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gołąb, Zbigniew i Adam Heinz. 1970. *Słownik terminologii językoznawczej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grande Dizionario Italiano*. HOEPLI. Data dostępu: 01.02.2018. http://www.grandidizionario.it/Dizionario_Italiano.
- Grzegorzczkova, Renata i Jadwiga Puzynina. 1998. *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grzegorzczkova, Renata. 1982. *Zarys słowotwórstwa polskiego. Słowotwórstwo opisowe*. PWN: Warszawa.

- Grzegorzyczkowa, Renata. 2010. *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*. PWN: Warszawa.
- Jadacka, Hanna. 2001. *System słowotwórczy polszczyzny (1945–2000)*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kamińska-Szmaj, Irena i Mirosław Jarosz. 2009. *Słownik Wyrazów Obcych*. Wydawnictwo EUROPA: Warszawa.
- Kopaliński, Władysław. 1971. *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Kopaliński, Władysław. 1999. *Podręczny słownik wyrazów obcych*. Warszawa: Oficyna wydawnicza Rytm.
- Kortas, Jan. 2003. *Hybrydy leksykalne we współczesnej polszczyźnie: próba kategoryzacji*. Data dostępu: 10.11.2012. http://human.uwm.edu.pl/polonistyka/P_J_2003/Kortas.doc.
- Koszela, Kamil, i Sylwia Krukowska. 2017. *Łacina w (u)życiu codziennym. cz. 1. Terminologia medyczna*. W *Neofilologia dla Przyszłości*, pod redakcją Jana Nosowicza, 113–124. Warszawa: Lingwistyczna Szkoła Wyższa.
- Krukowska, Sylwia. 2015. *Internacjonalny charakter łacińskiej terminologii elektronicznej*. „Collectanea Philologica” 18: 123–130.
- Krukowska, Sylwia. 2016. *Języki klasyczne w kształtowaniu się współczesnej terminologii technicznej*. W *Neofilologia dla Przyszłości*, pod redakcją Jana Nosowicza, 75–92. Warszawa: Lingwistyczna Szkoła Wyższa.
- Krukowska, Sylwia. 2017. *Łacina jako środek komunikowania treści związanych z osiągnięciami współczesnej myśli technicznej. Łacińskojęzyczne słownictwo z zakresu elektroniki, informatyki i Internetu*. Warszawa: Wydawnictwo Kuba.
- Lukszyn, Jerzy, i Wanda Zmarzer. 2001. *Teoretyczne podstawy terminologii*. Warszawa: Wydział Lingwistyki Stosowanej i Filologii Wschodniosłowiańskich Uniwersytetu Warszawskiego, Katedra Języków Specjalistycznych UW.
- Maćkiewicz, Jolanta. 1992. *Wyrazy międzynarodowe a kształtowanie się europejskiej ligi słownikowej*. „Język a kultura” 7: 525–33.
- Nybakken, Oscar. 2012. *Greek and Latin in Scientific Terminology*. Iowa: Iowa State Press.
- Obara, Jerzy. 1986. *Hybrydy i półkalki na tle innych jednostek językowych obcego i rodzimego pochodzenia*. W *Formacje hybrydalne w językach słowiańskich*, pod redakcją Stanisława Warchoła, 59-73. Lublin: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.
- Oxford Dictionary of Current English*. 2006. Nowy Jork: Oxford University Press Inc.

- Podracki, Jerzy. 1998. *Szkolny słownik nauki o języku*. Warszawa: MEDIUM.
- Redemund, Lutz i Bernhard Kytzler. 2012. *Unser tägliches LATEIN*. Darmstadt: Zabern Philipp GmbH.
- Słownik Języka Polskiego*. PWN. Data dostępu: 01.02.2018. <http://sjp.pwn.pl>.
- Waszakowa, Krystyna. 2005. *Przejawy internacjonalizacji w słotwórstwie współczesnej polszczyzny*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Wielka Encyklopedia PWN*. 2001. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Witalisz, Alicja. 2007. *Anglosemantyzmy w języku polskim*. Kraków: Tertium.
- Wörterbuch*. DUDEN. Data dostępu: 01.02.2018. <http://www.duden.de>.